

## OCENY I OMÓWIENIA

**Andrzej Podraza (red.), *Polityka Unii Europejskiej wobec Ukrainy: partnerstwo czy członkostwo?*, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin 2006, ss. 143.**

Tom jest pokłosiem III Międzynarodowej Konferencji Naukowej w ramach projektu „Współpraca uniwersytetów wspierająca rozwój regionów – lubelskiego i lwowskiego”, zorganizowanej w dniach 16–17 listopada 2006 roku w Lublinie przez Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II oraz Narodowy Uniwersytet im. Iwana Franki we Lwowie.

Ramowym tematem dyskusji była analiza polityki Unii Europejskiej wobec jej wschodniego partnera – Ukrainy i próba odnalezienia odpowiedzi na pytanie czy integracja państwa ukraińskiego ze Wspólnotami Europejskimi jest możliwa i przez obie strony oczekiwana.

1 maja 2004 roku stanowił dla Unii Europejskiej moment przełomowy. Oto dziesięć nowych krajów poszerzyło jej strukturę, zwiększając nie tylko liczbę unijnej ludności, ale także jej siłę gospodarczą i polityczną. Wydaje się jednak, że akces ośmiu państw z Europy środkowo-wschodniej oraz Cypru i Malty nie wzmocnił jedynie ekonomiczno-politycznych podwalin wspólnoty. Przyjęcie Dziesiątki otworzyło przed nią nowy rozdział historii. Podkreśleniem wschodniego rozszerzenia Unii było przyłączenie 1 stycznia 2007 roku Bułgarii i Rumunii, które zwiększyły liczbę państw członkowskich organizacji do 27.

Ale proces powiększania składu nie jest zakończony, gdyż zainteresowanych akcesem wydaje się być jeszcze wiele krajów dawnego obszaru komunistycznego.

Jednym z państw o kluczowym znaczeniu dla przyszłości Europy jest z pewnością Ukraina – największy wschodni sąsiad Unii Europejskiej, nie licząc Federacji Rosyjskiej.

Tym większej wagi nabiera więc przedstawiona w wyniku listopadowej konferencji praca zbiorowa pod redakcją Andrzeja Podrazy *Polityka Unii Europejskiej wobec Ukrainy: partnerstwo czy członkostwo?* Monografia jest ciekawie opracowanym kompendium wiedzy na temat wschodniej polityki Unii Europejskiej ostatnich lat i ukraińskiej drogi w kierunku wspólnoty. Praca została podzielona na siedem artykułów, każdy autorstwa innego politologa, które stawiają szereg ważnych pytań dotyczących jakości stosunków pomiędzy powiększoną Unią a Ukrainą. Duże znaczenie w pracy odgrywa także rola Polski, której członkostwo w organizacji jest stosunkowo świeże, i dla której relacje z Ukrainą nie mają jedynie drugoplanowego charakteru.

Rozdział I, sporządzony przez Andrzeja Podrazę, zarysowuje stan integracji europejskiej w kontekście zwiększania liczby krajów członkowskich i wynikającej z tego konieczności reform wewnętrznych wspólnoty. Nakreśla historię integracji oraz proces powstawania najważniejszych organów wspólnotowych począwszy od Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali powołanej w 1951 roku. Autor analizuje wpływ koncepcji ponadnarodowych i międzyrządowych na kształtowanie systemu instytucjonalnego organizacji. Przedstawia interesujące koncepcje polityki poszerzania i pogłębiania integracji europejskiej wyodrębnione przez politologa Wolfganga Wesselsa (s. 11–13). Stwierdza, że akces nowych państw będzie nie tylko procesem długotrwałym, ale przede wszystkim pracochłonnym i trudnym, tym bardziej, że społeczeństwa części krajów aspirujących do członkostwa nie zawsze go popierają. Tyczy się to głównie Ukrainy, gdyż brak jednoznacznej polityki tego państwa wobec Europy, a także obawy Brukseli co do jej możliwości absorpcyjnych „powodują, że Ukraina nie jest nawet traktowana jako potencjalny kandydat do członkostwa” (s. 20), mimo, że objęto ją programem Europejskiej Polityki Sąsiedztwa.

Kolejny rozdział, przygotowany przez Bogdana Koszela, poddaje analizie politykę wschodnią Unii Europejskiej. Autor traktuje tę politykę holistycznie, nie ograniczając się jedynie do sto-

sunków Unia–Ukraina. Przedmiotem jego zainteresowania jest historia relacji pomiędzy UE a całym byłym obozem komunistycznym, ze szczególnym uwzględnieniem Rosji. Rewolucja przelomu lat 1989/1990 okazała się być dużym zaskoczeniem dla zachodniej Europy, której program działania na lata dziewięćdziesiąte został już kilka lat wcześniej ustalony. Ale nowa sytuacja geopolityczna zmusiła Wspólnoty do przeorientowania swoich założeń. Stąd też na przestrzeni kolejnych lat powstało wiele programów pomocowych dla gospodarek byłych państw socjalistycznych i wspierających przemiany demokratyczne wewnątrz nich. Autor podzielił swój artykuł na pięć części. W pierwszej z nich Bogdan Koszel przedstawił przemiany polityczne początku lat dziewięćdziesiątych. Druga prezentuje szereg programów, w ramach których Unia Europejska udzielała i udziela wsparcia państwom wschodnioeuropejskim (TACIS, porozumienia o partnerstwie i współpracy). Trzecia część koncentruje się na zagadnieniu tzw. wspólnych strategii, które odzwierciedlały wizje unijnego partnerstwa z Rosją, Ukrainą, Mołdawią i Białorusią. Czwarta opisuje formułę Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, zaproponowanej w połowie maja 2004 roku, której celem jest zbliżenie krajów wschodniej Europy do UE. Ostatnia część opisuje zagadnienia bezpieczeństwa energetycznego – budowę rurociągu północnego i jej implikacje dla stosunków wewnątrzunijnych oraz przyszłe kształtowanie się relacji Unia–Rosja. Artykuł przedstawia znaczenie polityki wschodniej UE, ale wypunktowuje także jej mankamenty.

Rozdział III pióra Katlijn Malfliet, profesor uniwersytetu w Leuven, także podzielony został na kilka części opisujących znaczenie państw narodowych i globalizacji, strategię Wspólnot wobec największych partnerów na Wschodzie – Rosji i Ukrainy, współpracę ze Stanami Zjednoczonymi i NATO, politykę zagraniczną poszczególnych państw członkowskich UE względem krajów wschodnioeuropejskich i możliwość rozwoju tego tematu w niedalekiej przyszłości. Autorka zadaje wiele ciekawych pytań odnośnie relacji z Federacją Rosyjską i Ukrainą, i szuka odpowiedzi na kwestie związane z unijną polityką wschodnią.

Kolejny z rozdziałów autorstwa Andrzeja Dumały, jest próbą odnalezienia bilansu polskiej polityki zewnętrznej po upadku komunizmu. Andrzej Dumała wskazuje sukcesy, jakie w przeciągu ostatnich 18 lat odniosła polska dyplomacja. Podkreśla osiągnięcia i wypunktowuje trzy etapy rozwoju polityki zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej. Autor przedstawia drogę Polski do celu określonego jeszcze w pierwszych miesiącach po upadku komunizmu – osiągnięcia statusu państwa zachodnioeuropejskiego i ważnego partnera w stosunkach transatlantyckich. W rozdziale wskazane zostały także próby nakreślenia nowej polityki wschodniej UE oraz konieczność przeorientowania polskiej polityki zagranicznej wobec członkostwa w UE i NATO, jak bowiem podkreślił autor „Członkostwo [...] bardzo zmieniło warunki realizacji interesów narodowych, zmuszając Polskę do uwzględniania przy podejmowaniu decyzji o kierunkach własnej polityki zagranicznej, ale także i wewnętrznej, interesów poszczególnych partnerów, jak również interesów całych organizacji” (s. 77).

Opinie na temat rozszerzenia Unii Europejskiej wśród społeczeństw krajów członkowskich stały się przedmiotem rozdziału V. Jego Autor, Robert Szwed, przedstawia bardzo ciekawe dane związane z postrzeganiem krajów sąsiedzkich UE przez mieszkańców „starej Europy”. Wykresy zawarte w artykule prezentują zaskakujące informacje na temat wiedzy Europejczyków dotyczącej ilości państw członkowskich UE (ponad połowa z nich uważa, że w UE znajduje się mniej niż 25 państw), ukazują oceny działalności Unii oraz wykazują dość jednostronny stosunek do ewentualnego poszerzenia Wspólnot – poparcie, sprzeciw oraz argumenty za przystąpieniem Ukrainy – wynikające z możliwych korzyści dla krajów członkowskich.

Ostatnie dwa artykuły zostały przygotowane przez naukowców ukraińskich – Natalię Antoniuk (rozdział VI) i Ihora Hrabynskiyego (rozdział VII).

Rozdział VI opisuje poziom i problemy związane z integracją Ukrainy ze strukturami Unii Europejskiej i Paktu Północnoatlantyckiego. Natalia Antoniuk wskazuje kluczowe zadania, które muszą zostać zrealizowane przed ewentualną akcesją, a należą do nich reformy polityczne (zbliżenie do zachodnich standardów demokracji) i gospodarcze (wzrost PKB, przystąpienie do

Światowej Organizacji Handlu, polepszanie klimatu dla zagranicznych inwestorów, zaangażowanie w projekt bezpieczeństwa energetycznego Europy).

Rozdział ostatni autorstwa Ihora Hrabynskiyego pokazuje zaś rozwój handlu zagranicznego Ukrainy z jej zachodnimi i wschodnimi sąsiadami. Artykuł przedstawia znaczenie eksportu i importu dla rozwoju gospodarczego, wymienia najważniejsze towary dostarczane zagranicznym partnerom (m.in. węgiel, ruda żelaza, produkty spożywcze, telewizory, lodówki i broń) oraz importowane (m.in. ropa naftowa, gaz ziemny, produkty odzieżowe i spożywczo-przemysłowe). Przedstawione przez Autora szczegółowe dane dają ciekawy obraz ukraińskiej gospodarki, a zawarte w artykule tabele prezentują szerokie spektrum informacji na temat importu i eksportu produktów z krajów Unii Europejskiej i Wspólnoty Niepodległych Państw w przeciągu ostatnich kilku lat.

Elementem łączącym oba ostatnie rozdziały jest próba odpowiedzi na pytanie, który z kierunków – zachodni (proeuropejski) czy wschodni (prorosyjski) – ma dla Ukrainy najważniejsze znaczenie.

Podział tematyczny pracy powoduje, że każdy artykuł bada inny zakres stosunków międzynarodowych, dzięki czemu nie występuje metodologiczny chaos, a czytelnik ma szansę zapoznać się z polityką Unii Europejskiej wobec krajów dawnego obszaru komunistycznego na przełomie XX i XXI wieku.

Lektura ukazuje jak ważne znaczenie dla przyszłości kontynentu europejskiego mają pozytywne relacje pomiędzy UE a WNP i jak istotne jest kształtowanie partnerstwa i współpracy. Dobrze, że książka została przygotowana zarówno przez badaczy polskich, jak i naukowców z Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie. Ważne, że do współpracy została zaproszona także Katlijn Malfliet, naukowiec uniwersytetu w Leuven, której spojrzenie i opinie nadają temu tematowi zupełnie nowej jakości.

W książce brak jednak artykułu podsumowującego, udzielającego jednoznacznej odpowiedzi na postawione w tytule pytanie. Ponadto uwagę od najważniejszego problemu – stosunków pomiędzy Unią Europejską a Ukrainą – odciąga duża ilość informacji na temat współpracy UE z innymi krajami wschodnioeuropejskimi. W lekturze przeszkadza także słaba korekta, a błędy stylistyczne obniżają wartość pracy.

Niemniej dzieło jest dowodem uważnej analizy stosunków międzynarodowych ostatnich lat i daje interesujący pogląd na kształtowanie się polityki europejskiej. Jest pozycją bardzo aktualną, a jej znaczenie dla zrozumienia zawilości polityki wschodniej UE wobec Ukrainy i innych państw postkomunistycznych wydaje się być wysokie. Dobrze, że pozycja taka ukazała się w Polsce, gdyż to właśnie z jej punktu widzenia dobre stosunki na linii Bruksela–Kijów zdają się mieć bardzo duże znaczenie.

JOANNA CIESIELSKA

**Guy Verhofstadt, *Stany Zjednoczone Europy*, Wydawnictwo demosEuropa, Warszawa 2007, ss. 90.**

Książka byłego premiera Belgii Guya Verhofstadt'a opublikowana na początku 2007 roku, przednio wpisuje się w tok debaty nad przyszłością Unii Europejskiej. Debata toczona w różnych gremiach, również akademickich, będąca bezpośrednim następstwem tak zwanego kryzysu konstytucyjnego, zintensyfikowała się pod wpływem Prezydencji Niemieckiej z roku 2007. Jej głównym priorytetem, było przebudzenie Europy, ze stanu refleksji, po negatywnych referendach konstytucyjnych we Francji i Holandii. Ów stan Autor nazywa „staniem na rozdrożu”, pomiędzy stanem atrofii i potwierdzaniem modelu integracji polegającym na doskonaleniu za-

sad strefy wolnego handlu, lub łączeniem Unii w ścisłą organizację polityczną, zdolną odgrywać określoną rolę na światowych rynkach i tworzącą na własne potrzeby narzędzia konieczne do zmodernizowania europejskiej gospodarki. Guy Verhofstadt jako jeden ze zwolenników konstytucjonalizacji dorobku procesu integracji wpisuje się w nurt myślenia o Unii Europejskiej jako laboratorium globalizacji i ponadnarodowego wpływania na jej kształt. Koncepcja Verhofstadt'a jest z jednej strony nawiązaniem do idei stanów zjednoczonych, z drugiej zaś dookreśla projekt integracji *a'la carte*.

Autor nie ukrywa ubolewania z powodu fiaska procesu ratyfikacji Traktatu Konstytucyjnego wypracowanego przez Konwent Europejski, zaś jego przyczyn upatruje po pierwsze w niedociągnięciach prezentacji przez Konwent efektu swojej pracy, po drugie w kształcie samego Traktatu, który jego zdaniem był za mało ambitny. Punktem wyjścia jest stworzenie strategii dwóch socjoekonomicznych wyzwań, którym musi stawić czoła Europa: globalizacja i starzenie się ludzkości. W pierwszej części swej książki Autor bada obecny stan debaty o Unii Europejskiej, jak również dokonuje oceny zastanego dorobku procesu integracji, twierdząc, że organizacja ta osiągnęła cele postawione u jej źródeł. Dalszy postęp procesu integracji uzależnia od wprowadzenia nowego systemu uprawnień, nowych instytucji i stworzenia nowego systemu finansowania. Odrzuca prawo instytucji unijnych do ingerencji legislacyjnej, w takie dziedziny życia obywateli Unii Europejskiej jak: organizacja opieki zdrowotnej, ochrony socjalnej, edukacji oraz aparatu sądownictwa. Przedstawiona, jako alternatywna wobec efektu pracy Konwentu Europejskiego, wizja opiera się na dwóch kręgach koncentrycznych. Pierwszym, opartym na koncepcji Charlesa de Gaulla, jest Europa Ojczyzna – model współpracy międzyrządowej, w którym liczą się przede wszystkim interesy państw narodowych. Drugi krąg stanowią mając zależności federalne oparte na Wspólnocie. W przekonaniu Autora Unia nie może pozostać dłużej organizacją li tylko państwową, ale również obywatelską, w rozumieniu, zabiegania o ich poparcie dla tego projektu oraz potrzeby pobudzenia dynamizmu dla ukształtowania politycznej Unii. Dla tak zarysowanej koncepcji Autor formułuje pięć zadań, od których, nie wprost, uzależnia szansę powodzenia realizacji projektu. Po pierwsze: unijny system zarządzania społecznego i gospodarczego oraz wspólna strategia. Jednym z pierwszych elementów nowej strategii jest powołanie gabinetu społecznego i politycznego na czele z komisarzem odpowiedzialnym za przyszłościową strategią społeczną i gospodarczą, która musi jak najszybciej zostać przedstawiona Radzie Europejskiej i Eurogrupie. Drugim składnikiem jest reforma unijnych systemów podatkowych, tak aby unijna gospodarka zwiększyła swą siłę konkurencyjną na rynkach światowych. Drugim zadaniem, ma być: nowa fala unijnej technologii. W przekonaniu Verhofstadt'a brak jednolitego unijnego, przejrzystego systemu patentowego wpływa niekorzystnie na spełnianie wielu założeń Strategii Lizbońskiej. Wzrost inwestycji w badania naukowe i technologiczne, winien iść w parze z odchudzeniem administracji od przesadnych regulacji. Trzecie zadanie: unijny obszar sprawiedliwości i bezpieczeństwa. Akcent postawiony na bezpieczeństwo na obszarze Unii, wypływa z przekonania, że tego oczekują od elit brukselskich, unijni obywatele. Sposobem na spełnienie tych oczekiwań ma być przekształcenie Europolu i Eurojustu, odpowiednio w unijne biuro śledcze i w unijną prokuraturę. Powołanie unijnego ministra spraw zagranicznych oraz jednolitej unijnej służby dyplomatycznej ma zagwarantować spójność stanowisk w kontaktach z partnerami z innych regionów świata oraz usprawnić przepływ informacji między szczeblem unijnych a państwowym. To zadanie czwarte, winno być sprzężone z piątym, polegającym na powołaniu zasadniczo spójnych unijnych sił zbrojnych, zdolnych do przeprowadzenia takich operacji jak ewakuacja, operacje przywracania i utrzymywania pokoju, czy też w wyjątkowych sytuacjach działania prewencyjne. Aby powyższe zadania mogły zostać zrealizowane, należy zmienić filozofię finansowania działań unijnych, tak aby debata o przyszłości nie była zatrzymana kłótniami pomiędzy płatnikami netto oraz beneficjentami netto. Jest postulat odejścia od polityki *fair return*. Aby zagwarantować Unii niezależność, autonomię finansową, proponuje się odejście lub ograniczenie finansowania na zasadzie procentu z PKB Państw

Członkowskich na rzecz wprowadzenia europodatków nałożonych na konsumpcję i/lub eko-podatków.

Tak zarysowany konstrukt myślowy, wymaga osadzenia w nowym systemie instytucji gwarantujących spełnienie warunku minimum demokratycznej legitymacji. Guy Verhofstadt nawiązuje w tej części książki do odejścia od „nowomowy”, w której używa się długich i trudnych opisów, aby zatuzszować lub ominąć luką odwagę decyzje. Z tego sposobu myślenia, o polityce komunikacji Unii z jej obywatelami, wypływa przekonanie o przyjęciu i poparciu przez nich prawie wszystkich rozwiązań, gdy tylko zostaną o nich poinformowani w sposób przejrzysty, uczciwy, dla nich zrozumiały. Jest to również chęć pobudzenia obywatelskiej debaty, kreującej poglądy, porządkującej stanowiska, jednoczącej europejski demos i wpływającej na proces integracji społecznej. Rozpoznawalne instytucje o zrozumiałych nazwach i jasno określonych zadaniach to warunek wstępny. Autor zalicza do nich:

1. Rząd – władza wykonawcza – na jego czele powinien stać prezydent powołany (tymczasowo do czasu ogłoszenia wyborów powszechnych i bezpośrednich) przez Parlament Europejski i Radę;
2. Prezydent – wybierany w powszechnych, bezpośrednich wyborach. Fakt odbywania co jakiś czas takich wyborów, jest w przekonaniu Autora, pewnikiem udziału obywateli w unijnej debacie;
3. Dwuizbowy Parlament Europejski jako przykład klasycznego rozwiązania w ustrojach federalnych. Pierwsza Izba nazwana Parlamentem Europejskim składałaby się z proporcjonalnej liczby reprezentantów społeczeństw Państw Członkowskich. Druga izba nazwana Radą składałaby się z przedstawicieli rządów Państw Członkowskich.

Autor nie ukrywa, że z racji występowania różnych, czasami wręcz antagonistycznych, poglądów na temat przyszłości Unii Europejskiej, jego koncepcja mogłaby napotkać na trudności, hamujące jej ambitne tempo. Z tego powodu proponuje, jego zdaniem, rozwiązanie roztropne, zadowolające wszystkie zainteresowane strony. Wytworzony z grupy inicjatywnej Państw Członkowskich, rdzeń politycznej współpracy, zgodnej z założeniami prezentowanymi w książce Verhofstadt'a, miałaby okalać konfederacja państw pod nazwą Organizacja Państw Europejskich. To pozwoli na europejskie przyspieszenie, przyjęcie nowych Państw Członkowskich, a tym samym na powiększenie obszaru pokoju, stabilności i dobrobytu.

Guy Verhofstadt zebrał w książce pod tytułem *Stany Zjednoczone Europy*, forsowaną przez niego, w czasie pełnienia funkcji premiera Belgii, wizję kontynuacji zmian dla Unii Europejskiej poszerzonej do grona 27. państw członkowskich. Nie ulega wątpliwości, że zebrane w ramy książki przemyslenia premiera jednego z Państw Członkowskich są cennym głosem w debacie. W przemysleniach Autora dostrzec można inspirację czerpane z teorii funkcjonalizmu, zakładającego, że pokój i dobrobyt to wartości na tyle uniwersalne, że mają potencjał łączenia grup i narodów wcześniej zwaśnionych – pierwsze zadanie dla nowej Europy. Dostrzega jednak, co funkcjoniści zarzucali EWG, że państwa narodowe będą na forum europejskim reprezentować własne interesy i realizować, w tej perspektywie, podjęte decyzje. Sama Unia nie będzie miała struktur właściwych do pełnego i efektywnego pełnienia przypisanych im funkcji. Deficyt instytucji, ich brak lub też skrzepowanie nadmierną ilością przepisów, ma zlikwidować oparcie nowego projektu europejskiego na prostszym, a przez to efektywniejszym systemie instytucji, które poprzez nazwanie ich nomenklaturą państwową, staną się przystępniejszymi dla obywateli europejskich. Postulat ten jest zgodny z przekonaniem Karla Deutscha, który uważał, że proces integracji nie dokonuje się na płaszczyźnie oficjalnych kontaktów międzypaństwowych, ale jest produktem zmian w postrzeganiu rzeczywistości przez jednostki budujące wspólnoty. Jest to przekonanie, że integracja, a w tym przypadku zrozumienie jej dalszego sensu i jego legitymizowanie, jest warunkowana czy też poprzedzona intensyfikacją wymiany. Brak integracji społecznej, może być przeszkodą na drodze integracji politycznej. Neofunkcjonalistyczna koncepcja stworzenia „superpaństwa” typu federalnego opartego na poszerzonej podstawie terytorialnej

z zachowaniem suwerenności przez jego części składowe, znajduje odbicie w rdzeniu politycznym Unii Europejskiej i okalającą go Organizacją Państw Europejskich. Zastanawia fakt, że Autor używa słowa „konstytucja” tylko w kontekście Projektu Traktatu Konstytucyjnego, swoich propozycji nie podnosi do rangi konstytucyjnych, lecz, jak się wydaje, pozostawia wolną rękę, ewentualnemu przyszłemu Konwentowi, co do sposobu i rangi ich skodyfikowania.

Książka została wydana w Polsce w pierwszym kwartale 2007 roku przez wydawnictwo demosEuropa. Jej promocja w Polsce odbiła się szerokim echem w środkach masowego przekazu, jak również przed i po wizycie Autora w Polsce. Książka liczy 90 ponumerowanych stron, jest podzielona na krótkie rozdziały poprzedzone wstępem i opatrzone podsumowaniem. Język nie zawiera trudnych sformułowań, co pozwala na lekką, ale wymagającą zaangażowania, lekturę. Zdaniem autora recenzji, czytelnikami książki winni być studenci stosunków międzynarodowych, politologii, administracji europejskiej i in. zainteresowani formułowaniem się nowego porządku w Unii Europejskiej i w świecie. Książka winna też trafić do rąk teoretyków i praktyków integracji, zaliczając też do tej drugiej grupy polityków, przedstawicieli Państw Członkowskich Unii. Guy Verhofstadt nie poczynił wielkiego dzieła naukowego, jednak opisał swoje przemyślenia na temat Unii Europejskiej, i to, z punktu widzenia myślenia o jej przyszłym kształcie, nie pozwala na pominięcie tej pozycji książkowej.

MIKOŁAJ J. TOMASZYK

Poznań

**Zbigniew Czachór (red.), *Unia Europejska po Traktacie ustanawiającym Konstytucję dla Europy*, Wydawnictwo INPiD UAM, Poznań 2006, ss. 167.**

Traktat ustanawiający Konstytucję dla Europy (dalej zwany Traktatem Konstytucyjnym) był kolejną z rzędu, lecz tym razem nieudaną próbą, reformy podstaw prawnych funkcjonowania Unii Europejskiej. Po wcześniejszym Traktacie z Amsterdamu i Nicei, które nie wypełniły postawionych przed nimi zadań, przywódcy państw członkowskich UE na posiedzeniu Rady Europejskiej w Laeken w grudniu 2001 r. zdecydowali się na nowy sposób przygotowania zmian w prawie pierwotnym, tj. poprzez przygotowanie propozycji rozwiązań poprzez Konwent mający być ciałem przedstawicieli obywateli Unii Europejskiej. Jednakże z powodu odrzucenia tzw. Konstytucji Europejskiej w referendum przez obywateli Francji i Holandii oraz rezygnacji przywódców z prób ożywienia Traktatu, Konstytucja Europejska przeszła do historii.

Praca zbiorowa jest dziełem autorów artykułów, którzy są pracownikami albo doktorantami Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM. Jednakże wśród autorów znajdują się także osoby z innych ośrodków naukowych z Republiki Federalnej Niemiec (Uniwersytet z Poczdamu oraz Uniwersytet Humboldtów z Berlina).

Pierwszy artykuł redaktora zbioru pt. *Sfera wewnętrznej i zewnętrznej aktywności Unii Europejskiej po Traktacie ustanawiającym Konstytucję dla Europy* zamieszczony w książce jest swoistym zwornikiem całej zawartości zbioru. Autor koncentruje się w pierwszej części na analizie prawnej tego, czym z założenia miał być Traktat Konstytucyjny, odnosząc się do jego nazwy, w której ważnym elementem jest słowo „konstytucja” oraz znaczenia jakiego nabiera ono w kontekście powiązania ze słowem „traktat” dla Unii Europejskiej. W dalszej części artykułu mamy zaprezentowaną analizę postanowień Traktatu Konstytucyjnego w Obszarze Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości oraz przestrzeni działań zewnętrznych i polityki bezpieczeństwa i obrony UE.

Następny artykuł w pracy nosi nazwę *Tożsamość zbiorowa w Unii Europejskiej*, w którym I. Paweł Karolewski analizuje powiązanie tożsamości zbiorowej z modelem obywatelstwa.

Zgodnie z tezą Autora istnieje możliwość przypisania zbiorowej tożsamości nie tylko państwom narodowym, z którymi to pojęcie jest związane, ale także z innymi systemami politycznymi, natomiast istnienie i intensywność owej tożsamości związane jest modelem obywatelstwa, które jest specyficzne dla konkretnego typu systemu politycznego. Dla potwierdzenia owej tezy prezentowane zostają i poddane analizie trzy modele („typy idealne”) obywatelstwa: republikański, liberalny i cesarski oraz określony na bazie tych trzech modeli charakter obywatelstwa Unii Europejskiej. Autor wskazuje przede wszystkim na znacznie pierwszego modelu obywatelstwa dla budowy tożsamości zbiorowej w Unii.

Artykuł Jolanty Bryły pt. *Relacje transatlantyckie w zakresie rozwiązywania wybranych problemów międzynarodowych* prezentuje stosunki pomiędzy Stanami Zjednoczonymi oraz Unią Europejską w trzech kluczowych dla kontaktów transatlantyckich kwestiach. Po pierwsze, problemu proliferacji broni masowej zagłady; po drugie, terroryzmu międzynarodowego oraz po trzecie, globalnych zmian klimatycznych. Autorka zwraca uwagę na pogorszenie się stosunków wzajemnych po objęciu władzy przez George’a W. Busha, gdyż po tym wydarzeniu jeszcze bardziej wyostrowa się sytuacja, w której zagrożenia dla bezpieczeństwa definiowane przez oba podmioty są praktycznie tożsame, jednakże sposoby ich rozwiązywania są zasadniczo odmienne.

Genezę, znaczenie oraz unormowanie praw podstawowych Unii Europejskiej w omawianym zbiorze analizuje artykuł Adama Szymaniaka *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej*. Autor przede wszystkim wskazuje na zakres praw, jaki w założeniu Karta miała gwarantować obywatelom Unii Europejskiej oraz ewentualne możliwości kontroli przestrzegania tych praw. Bardzo ważnym elementem jest wskazanie na postawy polityków i komentatorów, co do przedmiotu i znaczenia Karty dla ochrony praw człowieka na kontynencie europejskim. Już na sam koniec warto przypomnieć, że Karta została włączona do Traktatu z Lizbony, a więc ma szansę stać się wkrótce, pomimo upadku idei Traktatu Konstytucyjnego, obowiązującym prawem.

W kolejnym artykule pt. *Przyszłość integracji europejskiej w kontekście polityki spójności Unii Europejskiej* Krzysztof Senger bada zależność pomiędzy postępem integracji a wzrostem spójności wewnątrz Unii Europejskiej. W dalszej części analizuje nowe cele polityki regionalnej w okresie programowania na lata 2007–2013, wskazując na nacisk, jaki został położony na zapewnienie rozwoju zasobów ludzkich w realizacji nowej polityki regionalnej. W ostatniej części artykułu rozpatrywany jest stosunek integracji do zjawiska globalizacji. Zgodnie z tezą Autora możemy mówić o ścisłym powiązaniu tych dwu zjawisk jako wpływających pozytywnie na siebie, a nie stanowiących swoje przeciwieństwa.

Artykuł Mikołaja Tomaszka *Perspektywy rozwoju Unii Europejskiej – od Traktatów Rzymskich do projektu Traktatu Konstytucyjnego* jest wielowątkowy. Autor stawia sobie za cel wskazanie perspektyw rozwoju dla Unii po negatywnych wynikach referendum w dwóch państwach członkowskich oraz znaleźć źródła legitymizacji i bytności Unii Europejskiej po upadku systemu komunistycznego i zniknięciu podziału świata na dwa antagonistyczne bloki. Jednakże pierwszym elementem prezentowanym w artykule jest analiza wyzwań stojących przed Unią Europejską (m.in. globalizacji). Jako perspektywy rozwoju integracji europejskiej są wskazane: rozszerzanie składu członkowskiego o nowe państwa oraz udzielenie odpowiedzi przez najwyższych przedstawicieli państw członkowskich, co do celu konstrukcji, jaką jest Unia Europejska.

Kolejną częścią w omawianym zbiorze jest artykuł Moniki Mardas *Mechanizmy zarządzania ekonomicznego UE a Traktat Konstytucyjny*. Autorka prezentuje problematykę: ewolucji systemu finansowania Wspólnot Europejskich, uregulowań prawnych dotyczących sfery finansów w Unii, budżetu Wspólnoty m.in. w zakresie jego konstrukcji, procedury uchwalania oraz zmiany niesione przez Traktat Konstytucyjny. Główna teza prezentowana w artykule głosi, iż zmiany niesione przez Konstytucję Europejską w zakresie regulacji materii finansów Unii nie są zmianami rewolucyjnymi. W ocenie Autorki jest to negatywne zjawisko, gdyż finanse Unii potrzebują reformy, której owe propozycje nie przynosiły.

Artykuł Anny Potyrały *Wspólny Europejski System Azylowy* jest analizą uregulowań prawnych w Unii Europejskiej w zakresie problemów uchodźców. Autorka w pierwszej części pokrótce prezentuje historyczne przesłanki zainteresowania Unii tą kwestią. W kolejnej odnosi się do umów dotyczących uchodźstwa, których stronami są państwa członkowskie UE oraz postanowień normatywnych na szczeblu UE. Dalszą część artykułu stanowi analiza faktycznego funkcjonowania ustanowionego Wspólnego Europejskiego Systemu Azylowego. W ocenie Autorki utworzenie wspomnianego systemu jest wydarzeniem przełomowym w podejściu państw członkowskich do problematyki uchodźców, jednakże faktyczne jego działanie mocno odbiega nadal od założeń postawionych przed tym systemem.

*Dyskurs europejski w Szwecji* autorstwa Andrzeja Marcina Szuszyckiego analizuje dwie kwestie: strukturę dyskursu politycznego dotyczącego zagadnień integracji europejskiej w Szwecji oraz stopień rozwoju tożsamości europejskiej wśród elit politycznych Szwecji. W pierwszej części artykułu zaprezentowano problemy definicyjno-teoretyczne. Zgodnie z tezą Autora dyskurs wpływa w decydujący sposób na definiowanie swej tożsamości przez jednostki ludzkie. Kolejnym elementem jest analiza postaw i preferencji przedstawicieli partii zasiadających w parlamencie Szwecji oraz przywiązania do fundamentalnych wartości UE. W ocenie Autora to właśnie poprzez analizę przywiązania do wartości fundamentalnych UE najlepiej określać tożsamości europejską, a nie poprzez mierzenie poparcia dla przekazywania funkcji państwa narodowego na poziom supranarodowy.

Artykuł Jarosława Jańczaka *Administracja, procedury decyzyjne, parlament – reformy Republiki Finlandii jako rezultat członkostwa w UE* prezentuje wpływ integracji europejskiej na zmianę systemu politycznego Finlandii. Główne akcenty zostają położone na analizę: czynników wewnętrznych i zewnętrznych oddziałujących na zmianę systemu politycznego, dostosowanie administracji do wymogów funkcjonowania Finlandii jako państwa członkowskiego UE oraz kształtowanie polityki zewnętrznej z perspektywy państwa członkowskiego. Zgodnie z wnioskami Autora w Finlandii mamy do czynienia z pewną anomalią zmiany systemu politycznego w związku z integracją europejską analizowaną z perspektywy międzyrządowej szkoły teorii integracji, gdyż dochodzi do wzmocnienia roli parlamentu, a nie rządu, co głosi wspomniana teoria. Przyczyny tego faktu upatrywane są w ewolucji systemu semiprezydenckiego ku systemowi parlamentarno-gabinetowemu.

Artur Wejkszner w artykule *USA – Unia Europejska. Wymuszone partnerstwo czy walka o hegemonię?* Zastanawia się nad charakterem relacji pomiędzy USA a UE, starając się odpowiedzieć na pytanie czy przewagę w nich mają elementy rywalizacji czy może elementy pragmatycznego podejścia do współpracy. W początkowej części artykułu Autor prezentuje najważniejsze czynniki kształtujące stosunki wzajemne wpływające jeszcze z czasów zimnej wojny. W dalszej kolejności Autor podejmuje problematykę stosunków postzimnowojennych, jako element graniczny ich otwarcia wymienia *Deklarację transatlantycką* z 1990 r. Bardzo istotnym elementem analizy relacji wzajemnych jest współpraca gospodarcza pomiędzy UE a USA, co stanowi ważny element współpracy między tymi podmiotami, w przeciwieństwie do znacznie trudniejszej współpracy polityczno-militarnej. Według Autora w nadchodzącej przyszłości w stosunkach USA–UE przewagę osiągną czynniki współpracy między tymi podmiotami.

Oceniając wartość całego zbioru na początek należy zwrócić uwagę, iż sformułowanie zawarte w jego tytule odnosi się do pewnej sytuacji w Unii Europejskiej, w państwach członkowskich UE oraz jej otoczeniu zewnętrznym, jaka zaistniała po podjętej próbie reformy traktatowej związanej z przygotowaniem Konstytucji Europejskiej. Tym samym zawartość zbioru prezentuje różne aspekty funkcjonowania Unii Europejskiej i państw członkowskich w aspekcie integracji europejskiej, a nie skupia się tylko na samym Traktacie Konstytucyjnym, co jest bez wątpienia ogromną zaletą tej publikacji. Ważnym elementem jest różne podejście metodologiczne autorów artykułów, gdyż pozwala ono zauważyć pewne nowe trendy związane z tego typu publikacjami, w dużej części jest to związane z faktem wspomnianym na wstępie, tj. udziałem w publikacji osób z instytucji naukowych z Niemiec.

Książka *Unia Europejska po Traktacie ustanawiającym Konstytucję dla Europy* jest wielowątkową publikacją odwołującą się do obecnego stanu integracji europejskiej, funkcjonowania państw narodowych w powiązaniu z Unią Europejską oraz stosunków zewnętrznych Unii, godną polecenia każdemu zajmującemu się problematyką Unii Europejskiej.

ADAM JASKULSKI

**Irma Słomczyńska, *Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony. Uwarunkowania, struktury, funkcjonowanie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007, ss. 408.**

Pierwotnym obszarem, w którym dokonywała się integracja europejska była sfera gospodarcza. Pomimo, że już w latach 50-tych XX wieku podejmowano próby zacieśniania współpracy w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, z powodów oporów przede wszystkim Francji, początki współpracy politycznej państw członkowskich Wspólnot Europejskich datuje się na lata siedemdziesiąte XX w. Przełomem w tej współpracy był Traktat z Maastricht, który wprowadzał postanowienia o Wspólnej Polityce Zagranicznej i Bezpieczeństwa (WPZiB), tzw. „II filar” Unii Europejskiej. Jednakże postanowienia o WPZiB, które weszły w życie w 1993 r. bardzo szybko zostały negatywnie zweryfikowane przez nieporozumienia i brak współpracy pomiędzy państwami członkowskimi UE.

Podjęte próby zmiany nieefektywnych zapisów Traktatowych związane były m.in. z zabiegami mającymi na celu stworzenie struktur militarnych i wyposażenia Unii w zdolności bojowe w celu prowadzenia operacji wojskowych. Początkowo starano się zgodnie z koncepcją przyjętą w roku 1993 powiązać UE z reaktywowaną Unią Zachodnioeuropejską. W późniejszym okresie zrezygnowano jednak z tych zamiarów i po porozumieniu brytyjsko-francuskim doszło do powołania w ramach WPZiB na podstawie art. 17 TUE Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (EPBiO).

Książka Irmy Słomczyńskiej *Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony. Uwarunkowania, struktury, funkcjonowanie* podejmuje właśnie problematykę zagadnienia, jakim jest tworzenie polityki bezpieczeństwa i obrony, która zgodnie z zapisami Traktatu o Unii Europejskiej, może w przyszłości prowadzić do wspólnej obrony.

Omawiana książka podzielona jest na trzy części, z których każda składa się z trzech rozdziałów podzielonych na podrozdziały. Oczywiście całość dopełnia wprowadzenie i podsumowanie oraz bibliografia, spis rysunków i tabel.

Część pierwsza poświęcona jest uwarunkowaniom EPBiO. Autorka w trzech rozdziałach prezentuje uwarunkowania: podsystemowe, środowiskowe oraz systemowe. Te pierwsze zdefiniowane są jako interesy w zakresie bezpieczeństwa wyrażane przez poszczególne państwa członkowskie, właśnie z racji faktu wypływania ich „z wnętrza państw członkowskich”, otrzymują miano podsystemowych. Interesy te składają się natomiast z elementów sprzecznych, komplementarnych oraz identycznych. Są to m.in.: przetrwanie i bezpieczeństwo państwa, jego suwerenność czy rozwój i jego tożsamość – w zakresie elementów identycznych. W przypadku sprzecznych interesów są to, np. interesy: zależne od położenia geopolitycznego, uzasadniane doświadczeniem historycznym czy pojmowaniem własnego bezpieczeństwa. Natomiast w zakresie interesów komplementarnych można m.in.: wyróżnić: przeciwdziałanie wyzwaniom i zagrożeniom bezpieczeństwa czy promowanie wspólnych wartości i celów (pokój, bezpieczeństwo, stabilność). Jako główne osie podziału wśród państw członkowskich można wskazać podział na: państwa o aspiracjach do odgrywania roli globalnej i pozostałe, państwa neutralne i prowadzące politykę zaangażowania w sojusze militarne oraz państwa powiązane blisko ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki i optujące za współpracą z tym państwem oraz państwa będące przeciw bliższej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

Rozdział drugi analizuje uwarunkowania środowiskowe, tj. uwarunkowanie wpływające z otoczenia systemu. Trzy główne punkty dotyczą: współpracy między Stanami Zjednoczonymi Ameryki a Unią Europejską, skutków uczestnictwa państw członkowskich UE w organizacjach międzynarodowych (NATO, OBWE, Rada Europy czy ONZ) oraz charakteru podmiotowości Unii Europejskiej i jej wpływu na pozycję międzynarodową UE.

Trzeci rozdział (uwarunkowania systemowe) wskazuje przede wszystkim na podstawy prawne funkcjonowania EPBiO oraz decyzje państw członkowskich związane z tą strukturą, chociażby próby reform EPBiO oraz decyzję podejmowane przez państwa członkowskie poza forum Unii Europejskiej w formule dwustronnej lub wielostronnej. Podstawowe znacznie miały w tym aspekcie decyzje związane z porozumieniem brytyjsko-francuskim dotyczącym powołania do życia EPBiO i jej założeń.

W drugiej części książki Autorka dokładnie przedstawia struktury EPBiO. Instytucje zostały podzielone na trzy grupy (struktury formułowania strategii politycznej, struktury opracowywania taktyki działania i struktury formowania operacji), każda grupa zaprezentowana w innym rozdziale. W ramach tej części opisano: Radę Europejską, Radę ds. Ogólnych i Stosunków Zewnętrznych, COREPER, Parlament Europejski, Instytut Studiów Bezpieczeństwa Unii Europejskiej, Europejskie Kolegium Bezpieczeństwa i Obrony, Europejską Agencję Obrony, Centrum Satelitarne (grupa pierwsza), Sekretarza Generalnego Rady/Wysokiego Przedstawiciela ds. WPZiB, Sekretariat Generalny Rady, Komitet Polityczny i Bezpieczeństwa, Komitet Wojskowy Unii Europejskiej, Sztab Wojskowy Unii Europejskiej, Komitet ds. Cywilnych Aspektów Zarządzania Kryzysami, Komisję Europejską (grupa druga), Komórki Planistyczne, Komitet Współuczestników, Mechanizm Finansowania Operacji (grupa trzecia). Na szczególną uwagę zasługują wszelkie instytucje „wyspecjalizowane”, tj. stworzone dla funkcjonowania EPBiO, gdyż w tym przypadku bardzo dynamiczny rozwój nowych struktur wskazuje na próbę wzmocnienia tych specyficznych polityk bezpieczeństwa i obrony poprzez instytucjonalizację działań UE.

Trzecia część książki dotyczy prezentacji praktycznej realizacji zadań w ramach EPBiO. Po pierwsze (rozdział siódmy), analizie zostaje poddana Europejska Strategia Bezpieczeństwa z 2003 r., która jest podstawowym dokumentem określającym zagrożenia i wyzwania stojące przed Unią Europejską oraz definiującym środki i metody działania, jakie UE ma wykorzystywać w rozwiązywaniu problemów z zakresu bezpieczeństwa. Po drugie (rozdział ósmy), w tej części przedstawiony zostaje przebieg, z jednej strony projektowania rozwoju zasobów cywilnych i wojskowych (tzw. cele operacyjne), a z drugiej strony ich faktyczna realizacja. Po trzecie (rozdział dziewiąty), przedstawione zostają z wielką dokładnością operacje cywilne i militarne prowadzone przez UE w ramach zarządzania kryzysami.

Zgodnie z oceną Autorki, Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony jest obecnie na etapie rozwoju, który pozwala tylko i wyłącznie na prowadzenie operacji zarządzania kryzysami, natomiast nie jest możliwe, pomimo deklaracji decydentów UE i niektórych państw członkowskich, prowadzenie działań militarnych w konfliktach o wysokiej intensywności. Operacje prowadzone w ramach EPBiO, zdaniem Autorki, tak jak było to do tej pory, będą prowadzone w obszarach zagrażających stabilności UE (np. Bliski Wschód) oraz w obszarach, które w perspektywie średnio- i długookresowej mogą stać się członkami UE (np. Bośnia i Hercegowina). W kwestii przyszłej ewolucji i rozwoju EPBiO, według I. Słomczyńskiej, nie nastąpi w najbliższym czasie żaden przełom. W dalszym ciągu pozostanie ona przede wszystkim instrumentem zarządzania kryzysami. Największy wpływ, w ocenie Autorki, zważywszy na międzyrządowy charakter EPBiO, na jej funkcjonowanie, podobnie jak do tej pory będą miały trzy państwa: Francja, Wielka Brytania i Niemcy.

Książka autorstwa Irmy Słomczyńskiej jest pierwszą w polskiej literaturze, która w tak szeroki i kompleksowy sposób obejmuje stosunkowo młodą formę współpracy państw członkowskich, jaką jest Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony. Wydawnictwo to wybija się bardzo mocno na tle wcześniejszych opracowań, które ograniczały się do przedstawienia historii EPBiO, podstaw prawnych i wymienienia operacji prowadzonych w jej ramach. Autorka, oprócz tematyki

dostępnej polskiemu czytelnikowi we wcześniejszych publikacjach innych autorów, analizuje uwarunkowania, które mają podstawowy wpływ na kształt i funkcjonowanie EBPIO, nie ograniczają się one tylko do najważniejszych państw Unii Europejskiej, ale prezentują także interesy mniej znaczących członków UE. Do tego w trzeciej części dochodzi szczegółowa prezentacja Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa oraz budowy zdolności operacyjnych UE w zakresie zarządzania kryzysami. Całość dopełnia bardzo dokładny opis prowadzonych misji cywilnych i wojskowych. Warto zwrócić uwagę także na wykorzystywane pozycje bibliograficzne, które stanowią w większości wypadków publikacje zagraniczne, co spowodowane jest m.in. niskim zainteresowaniem tym tematem w naszym kraju oraz wykorzystywanie szerokiego spektrum dokumentów dotyczących EPBiO, a także polityk bezpieczeństwa i obrony prowadzonych przez poszczególne państwa członkowskie. Dlatego też bibliografia może stanowić ważną wskazówkę dla poszukujących bardziej szczegółowych informacji dotyczących tematyki zawartej w książce. Zasadniczo jedynym mankamentem, który można zarzucić tej książce, z którego zresztą Autorka na wstępie się tłumaczy, jest nieuwzględnienie roli państw, które stały się członkami UE po 2004 r., w kształtowaniu Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Przez ten fakt traci się z pola widzenia możliwą ewolucję EPBiO pod wpływem interesów dwunastu nowych państw członkowskich.

Książkę autorstwa Imry Słomczyńskiej, można polecić wszystkim zainteresowanym rozwojem i funkcjonowaniem polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej, a w szczególności tym, dla których aspekt militarny współpracy państw członkowskich UE jest najbardziej interesujący.

ADAM JASKULSKI

**Zbigniew Czachór (red.), 50 lat i co dalej? Europa i Unia Europejska między integracją a atomizacją..., WN INPiD UAM, Poznań 2007, ss. 337.**

Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa poznańskiego UAM od wielu lat zajmuje się analizą teorii integracji europejskiej, czego zwieńczeniem jest powstanie w 2004 roku Pracowni Badań nad Integracją Europejską. Publikacja *50 lat i co dalej? Europa i Unia Europejska między integracją a atomizacją...* jest efektem dwóch wydarzeń naukowych, których organizatorem obok wspomnianej Pracowni był również Ośrodek Badań i Edukacji Europejskiej. Kompilacja materiałów pochodzących z konwersatorium badawczego pt. „Integracja versus atomizacja. W poszukiwaniu nowych teorii oraz konstrukcji analitycznych wyjaśniających dynamikę zmian w systemie Europy i Unii Europejskiej”, które miało miejsce w listopadzie 2006 r. oraz referatów z konferencji naukowej poświęconej 50 rocznicy podpisania Traktatów Rzymskich, dała asumpt do powstania powyższej pracy pod redakcją naukową prof. Zbigniewa Czachóra.

Na treść publikacji składają się dwadzieścia dwa artykuły naukowe traktujące często w dość szeroki sposób kwestię integracji europejskiej, jak i samą Unię Europejską (UE). Teksty zawarte w książce podzielono na cztery zasadnicze grupy. Intencją owej recenzji nie jest streszczanie całości, w związku z czym spośród wspomnianych grup omówione zostaną najciekawsze rozprawy.

W pierwszej z grup poruszającej kwestię m.in. teorii integracji, został umieszczony tekst poznańskiego wykładowcy. Prof. Andrzej Gałganek w swym artykule zatytułowanym *Neośredniowieczna analogia jako proces atomigracji* wprowadził pojęcie, które jest połączeniem terminów atomizacji i integracji. Atomigracja jest procesem, którego źródła na poziomie lokalnym, jak i ponadpaństwowym (systemowym) Autor dopatruje się w neośredniowiecznej koncepcji, zestawiając ją z teorią fragmentacji i konsolidacji Stuart J. Kaufmana. Uważa, iż analogia neośredniowieczna jest użyteczną przy opisie i rozumieniu współczesnych stosunków międzynarodowych, czyli postępującej atomizacji przez samookreślanie składowych systemu oraz wprowadzenia reżimu

ekonomicznego o zasięgu międzynarodowym, czego przykładem jest funkcjonowanie Unii. Ów artykuł jest rozbudowanym esejem naukowym omawiającym teorię integracji przez pryzmat kontinuum rozpadu i łączenia się systemu międzynarodowego.

Druga grupa artykułów obejmuje tematyką m.in. kwestie podstawowych pojęć integracji, tożsamości, języka, antagonizmów oraz religijności Europy. Spośród tekstów zakwalifikowanych do tejże grupy warto wskazać na *Kryzys tożsamości europejskiej* autorstwa prof. Stanisława Kopackiego, który wychodzi w swych rozważaniach od pojęcia „Innego” zaczerpniętego z lektury Ryszarda Kapuścińskiego. Owe stworzenie przez Europejczyków przeciwwagi konstituowało do tej pory ich tożsamość. Jednakże Stary Kontynent wraz ze swą kulturą dotarł do pewnego ekstremum. Aby Unia Europejska mogła dalej egzystować i rozwijać się potrzebuje nowego oparcia, skonstruowania aktualnego modelu tożsamości od podstaw. Punktem wyjścia, zdaniem profesora, jest zredefiniowanie odmienności Europy, jako tej, która konstytuuje się w tym co określano jako *inne*. Nie mniej ważne jest branie odpowiedzialności za poszanowanie uniwersalnych praw i różnorodności, na co wskazuje przytaczany Jacques Derrida.

Na trzecią grupę, poruszającą kwestię uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych integracji oraz problematykę integracji Polski z UE, składa się pięć referatów, z których wartym omówienia jest *Dynamika procesu integracji europejskiej po rozszerzeniu w 2007 roku*, autorstwa dr Beaty Przybylskiej-Maszner. Problem rozwoju Wspólnoty jest kwestią wyjątkowo aktualną i dynamiczną. Zdaniem Autorki, tempo rozszerzania struktur unijnych musi ulec zwolnieniu na rzecz wzmocnienia nadwerżonych procedur, które winny stać na straży budowania wspólnoty gospodarczej, handlowej, jak również wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Artykuł, co równie ważne, ukazuje nam lapidarny rys historyczny najważniejszych wydarzeń w 50-letniej historii Wspólnot Europejskich.

Ostatnie sześć artykułów porusza tematy związane z polityką wspólnotową i zadaniami, które stoją przed Unią Europejską. Witold Ostant z Instytutu Zachodniego wskazuje w swym tekście<sup>1</sup> na zjawisko, jakim jest współpraca państw członkowskich UE w ramach Europejskiego Biura Policji w walce z terroryzmem międzynarodowym. Choć Biuro funkcjonuje od roku 1998 to jego kompetencje poszerzano kilkakrotnie. Autor artykułu wskazuje, iż wydarzenia z 11 września były przyczyną wskazania nowych zadań Europol'owi w postaci transgranicznej walki z terroryzmem. Pytaniem otwartym jest, czy i kiedy europejska agenda policyjna swą strukturą i działaniem zacznie przypominać FBI? Gdyż, co do potrzeby rozwoju Biura w tym kierunku, autor owej rozprawy zdaje się nie mieć wątpliwości.

Warto podkreślić, iż praca pod redakcją prof. Zbigniewa Czachóra mimo kilku błędów edytorskich zasługuje na uwagę, z racji szerokiego ujęcia kwestii zarysowanej w temacie niniejszej publikacji. Mnogość autorów gwarantuje w tym przypadku wielopłaszczyznowe spojrzenie na problem integracji i dezintegracji transnarodowej UE, która nie ma swego precedensu w skali, ani czasie. Drugą ważną kwestią, na którą warto zwrócić uwagę przy tejże pracy zbiorowej jest integracja środowiska akademickiego. Oprócz autorów związanych z poznańskim Uniwersyteciem, pojawiły się również osoby z uczelni łódzkiej, warszawskiej oraz Ambasady RP w Dublinie. Należy ostatecznie podkreślić, iż *50 lat i co dalej?*... winna być lekturą obowiązkową każdej osoby pragnącej spojrzeć na problematykę integracji europejskiej wielowymiarowo. Dychotomiczna optyka procesów integracji w kategoriach homogenizacji bądź atomizacji coraz częściej przestaje być wystarczającą, a niniejsza praca jest tego potwierdzeniem.

BŁAŻEJ GRYGO

<sup>1</sup> Europejski Urząd Policji – Europol, jako instrument przeciwdziałania terroryzmowi w ramach kompetencji przedmiotowych Unii Europejskiej.

## AUTORZY ARTYKUŁÓW

Andrzej Podraza, dr, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin

Zbigniew Czachór, dr hab., prof. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań

Bogdan Koszel, prof. zw. dr hab., Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

Piotr Mickiewicz, dr hab., prof. Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław

Łukasz Bartkowiak, dr, Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości, Poznań

Anna Potyrała, dr, Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań

Piotr Trzpis, mgr, absolwent politologii UAM

Adam Barabasz, dr, Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań

Ryszarda Formuszewicz, mgr, Instytut Zachodni, Poznań

Donat Jerzy Mierzejewski, dr, doc. Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, Piła

Wojciech Stankiewicz, dr, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn

Tomasz R. Szymczyński, dr, Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań

Tomasz Brańka, dr, Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań

Tomasz Hoffmann, dr, Wyższa Szkoła Bankowa, Poznań